

Państwo powinno podwyższyć stawkę podatku od mkw nieruchomości mieszkalnych dla

- rezydentów zagranicznych do np. 1,000 zł za mkw zamiast
- podmiotów prawnych do np. 1,000 zł za mkw
- pustostanów do np. 1,000 zł za mkw

Łącznie gminy będą mogły opodatkować do np. 3,000 zł za mkw zagraniczne podmioty. To rozwiązanie jest też do szybkiego wdrożenia. Gminy mają te dane i pobierają już symboliczny podatek od mkw mieszkań.

Ceny mieszkań w Polsce od lat rosną w tempie oderwanym od wzrostu wynagrodzeń. Coraz większa część społeczeństwa, zwłaszcza ludzi młodych, traci realną możliwość zakupu własnego lokum. Jednym z istotnych czynników napędzających ten problem jest masowy wykup mieszkań przez duże fundusze inwestycyjne i bardzo zamożnych inwestorów, którzy nabywają całe budynki lub osiedla, często nie wprowadzając ich na rynek najmu ani sprzedaży, lecz traktując wyłącznie jako lokatę kapitału.

Chcę wyraźnie podkreślić, że nie chodzi o uderzanie w osoby fizyczne mieszkające w Polsce, którym udało się kupić jedno czy dwa dodatkowe mieszkania. Tacy właściciele nie są główną przyczyną kryzysu mieszkaniowego. Problemem są podmioty dysponujące ogromnym kapitałem, w szczególności zagranicznym, które poprzez skalę swoich zakupów sztucznie ograniczają podaż mieszkań i podbijają ceny.

Niedawno było o kupnie przez niemiecki kapitał 5 tysięcy mieszkań w polsce:

<https://www.bankier.pl/wiadomosc/Niemiecki-inwestor-kupil-5000-mieszkan-w-Polsce-Najem-instytucjonalny-rosnie-w-sile-8995304.html>

W moim głębokim przekonaniu Polacy nie konkurują ze sobą, tylko z zagranicznymi olbrzymami rynku kapitałowego. Tutaj należy postawić granicę.

Z poważaniem,